Raport Freedom House jednak krytykuje Litwę za stosunek do mniejszości narodowych

Logo Europejskiej Fundacji Praw Człowieka, fot. efhr.eu

Podczas jednej z ostatnich debat telewizyjnych Minister Spraw Zagranicznych Audronius Ažubalis zauważył, że mniejszości narodowe nie muszą być zakładnikami polityki zagranicznej. Tłumaczył też, że nie należy zwracać uwagi na zarzuty łamania praw polskiej mniejszości na Litwie, bo w przekonaniu ministra, zarzuty te są bezpodstawne. Minister cytuje tegoroczny raport Freedom House, w którym podobno mówi się jednoznacznie, że prawa mniejszości narodowych na Litwie są chronione. Europejska Fundacja Praw Człowieka sprzeciwia się wprowadzaniu w w błąd społeczności litewskiej i międzynarodowej co do faktów. Dlatego też zachęca do zapoznania się z raportem Freedom House z 2012 roku dostępnym na stronie Freedom House (http://www.freedomhouse.org/report/freedom-world/2012/lithuania)

Raport Freedom House już we wprowadzeniu odnosi się krytycznie do nowej ustawy oświatowej, która została przyjęta w marcu 2011r. i która w roku 2013 zmusza maturzystów do zdawania jednakowych egzaminów z języka litewskiego jak ich koledzy i koleżanki ze szkół litewskich. Raport dalej podkreśla, że nowo przyjęta ustawa wywołała ogromny protest mniejszości narodowych na Litwie. W raporcie czytamy, że co czwarty przedstwiciel mniejszości na Litwie (16% wszystkich jej mieszkańców) zwraca uwagę na dyskryminację w pracy.

Dodatkowo raport podkreśla dyskryminację Romów, uznając, że są na Litwie najbardziej dyskryminowanym narodem. Według raportu mają najgorszy dostęp do usług socjalnych, zatrudnienia oraz najgorsze relacje z policją. Rządowy Program integracji Romów w społeczeństwie litewskim 2008-2010 właściwie identyfikował potrzeby Romow odnośnie edukacji oraz rynku pracy, pozbawiony był jednak rozwiązań socjalnych - kwestii mieszkaniowych, dostępu do opieki zdrowotnej itp. Ponadto, mimo planowanego finansowania w wymiarze 1 mln litow rocznie, skończyło się na wydatkowaniu kwoty ok. 1 mln litow w ciągu trzech lat.

Na dzień dzisiejszy Litwa przystąpiła do Międzynarodowej konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej w dniu 10 listopada 1998 roku. Jednak Litwa nie przystąpiła do artykułu 14 Konwencji (część art. Konwencji jest fakultatywna), a więc nie uznaje kompetencji Komitetu ds. Likwidacji Dyskryminacji Rasowej do przyjmowania i rozpatrywania skarg osob lub grup osob podlegających jego jurysdykcji, uważających się za ofiary naruszenia przez Litwę ktoregokolwiek z praw wymienionych w Konwencji.

Obecnie Litwa nie ma ustawy chroniącej specyficzne prawa mniejszości narodowych. Tym samym jest jedynym państwem, które ratyfikowało Konwencję Ramową o Ochronie Praw Mniejszości Narodowych (w 2000 roku i to bez jakichkolwiek zastrzeżeń) i które zniosło ustawę o mniejszościach narodowych.

Dlatego też od roku 2010 nie istnieje prawo chroniące tę wrażliwą grupę. Od jej uczlenia przeciwko przedstawicielom mniejszości narodowych wszczęto wiele administracyjnych i prawnych postępowań oraz nałożono liczne, wysokie kary pieniężne. Wypowiedzi szerzące nienawiść, prześladowania, uprzedzenia, stereotypy oraz negatywny obraz grup mniejszościowych stały się niestety powszechne w litewskich mediach, łącznie z komentarzami czytelników a nawet aktów agresii. Znane są tylko nieliczne procesy sądowe dotyczące dyskryminacji na tle rasowym i etnicznym, a wyroki są skandalicznie niskie i nieproporcjonalne do winy. Liczne ataki rasistowskie nie były odpowiednio zbadane, kwalifikowane jako zwykłe rozboje, a przestępcy nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Należy przypomnieć, że w lutym 2011 r. Instytut Monitorowania Praw Człowieka w Wilnie (HRMI) w swym Raporcie Alternatywnym na podstawie Czwartego i Piątego Raportu Okresowego Litwy, który powstał w oparciu o Międzynarodową Konwencję ws likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej (CERD) podkreślił, że „Litwa charakteryzuje się niskim poziomem wiedzy o prawach człowieka wśród decydentów, urzędników państwowych, sądownictwa, mediów i generalnie społeczeństwa. Państwo musi rozwinąć skuteczne ramy instytucjonalne i prawne w celu ochrony praw człowieka na Litwie.” Europejska Fundacja Praw Człowieka w podobnym raporcie z marca 2011 roku podkreśliła, iż utożsamia się z argumentami i oświadczeniami zawartymi w Alternatywnym Raporcie, przedstawionym przez HRMI. W raporcie dotyczącym praw człowieka na Litwie autorstwa Biura Demokracji, Praw Człowieka i Pracy z dnia 8 kwietnia 2011 roku stwierdza się, że "dyskryminacja mniejszości etnicznych na Litwie wciąż istnieje“ oraz że „nietolerancja i społeczna dyskryminacja wobec mniejszości etnicznych i narodowych nie znika". Podkreśla się również, iż „antysemickie i rasistowskie komentarze w internecie pozostają powszechne“.

Należy także przytoczyć opinię Komitetu Doradczego Konwencji Ramowej o Ochronie Praw Mniejszości Narodowych dotyczącego Litwy, które został opublikowany w 2011. W nim stwierdza się m.in. że na Litwie nadal istnieje problem wdrażania w życie Konwencji Ramowej, a w szczególnoći zapisów gwarantujących prawa językowe w życiu publicznym. Pozostaje nadal duża niepewności w zakresie praw mniejszości narodowych związana ze sprzecznymi przepisami ustawy o mniejszościach narodowych (raport był pisany w czasie, kiedy ustawa ta jeszcze była ważna - należy zatem się zastanowić jak bardzo krytyczny będzie musiał być kolejny raport, po unieważnieniu tej ustawy) i ustawy o języku państwowym.

Skoro, jak twierdzi szef litewskiego resortu dyplomacji Audronius Ažubalis, "prawa mniejszości narodowych na Litwie są obronione", to dlaczego Najwyższy Komisarz OBWE ds. mniejszości narodowych Knut Vollebek oraz jego przedstawiciele od dłuższego czasu interesują się sytuacją mniejszości narodowych na Litwie oraz wydają odpowiednie rekomendacje to zmiany stanu prawnego?

Europejska Fundacja Praw Człowieka stoi na stanowisku, że Litwa powinna jak najszybciej przyjąć ustawę chroniącą mniejszości narodowe w pełni wdrażającą założenia Konwencji Ramowej o Ochronie Praw Mniejszości Narodowych, aby dołączyć do grona cywilizowanych państw dbających o prawa tych najbardziej narażonych na dyskryminację. Demorakcję poznaje się po tym w jaki sposób większość traktuje swoje mniejszości, a nie odwrotnie.

Europejska Fundacja Praw Człowieka